

BEZZAŁOGOWA WERSJA T-14 ARMATA?

Według najnowszych pojawiających się informacji rosyjski koncern UralWagonZawod (UWZ) prowadzi prace nad bezzałogową platformą lądową na podstawie najnowszego rosyjskiego czołgu podstawowego T-14 Armata.

Po raz pierwszy oficjalna wzmianka na ten temat pojawiła się już w 2018 roku w raporcie Trzeciego Centralnego Instytutu Badawczego, który jest podporządkowany Ministerstwu Obrony Federacji Rosyjskiej. W jego treści znalazł się m.in. zapis o opracowaniu projektu bezzałogowej, zrobotyzowanej ciężkiej platformy bojowej na podstawie czołgu podstawowego T-14 Armata.

Informacje o prowadzonych pracach nad bezzałogową wersją Armaty miał przekazać główny konstruktor UWZ — Andriej Tierlikow, który stwierdził, że jego biuro konstrukcyjne zajmowało się pracami projektowymi nad bezzałogowymi wersjami czołgów podstawowych rodziny T-64 czy T-72 już w ubiegłym wieku, dlatego ma być bardzo dobrze przygotowane na opracowanie bezzałogowej wersji czołgu podstawowego nowej generacji, a w szczególności o wiele lepiej niż jego potencjalni konkurenci w tym segmencie.

Czytaj też: [Rosjanie opracowują bezzałogowe T-72](#)

Na ten moment nie ujawniono żadnych oficjalnych szczegółów na temat prowadzonych prac przy projekcie "bezzałogowej Armaty". Z pewnością zakres prac będzie nieco mniejszy niż w analogicznych pracach dotyczących bezzałogowych T-72B3. Głównym powodem jest całkowicie bezzałogowa i zdalnie sterowana wieża tego czołgu z uzbrojeniem głównym. Z tego powodu główny zakres prac będzie dotyczył najprawdopodobniej tylko całkowitej automatyzacji kierowania pojazdem.

Tymczasem w UWZ trwają już prace nad opracowaniem aż dwóch bezzałogowych wersji czołgów podstawowych T-72B3, które obecnie stanowią podstawowy typ czołgu podstawowego w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Pierwsza ze wspomnianych wersji ma być ciężkim wozem wsparcia ogniowego, uzbrojonym w bliżej jeszcze nie określoną, ale zapewne na ten moment standardową armatą gładkolufową 2A46M kal. 125 mm. Druga ze wspomnianych wersji ma być lżejszym wozem, odpowiednikiem bojowego wozu piechoty uzbrojonym w bliżej jeszcze nie określoną, ale zapewne na temat moment standardową armatą automatyczną 2A42 kal. 30 mm.

Czytaj też: [Zmodernizowane T-72 w rosyjskim desancie](#)

Jak dotąd na świecie od kilkadziesiąt lat prowadzono różnego rodzaju programy rozwoju bezzałogowych wersji istniejących kołowych transporterów opancerzonych, bojowych wozów piechoty czy czołgów podstawowych lub opracowywania od podstaw ich bezzałogowych odpowiedników. Efektem tych prac były dziesiątki tego typu mniej lub bardziej udanych bezzałogowych platform

lądowych, z których żadna jak dotąd nie trafiła do produkcji służby liniowej. Obecnie w związku z dalszymi skokami technologicznymi i zmianami uwarunkowań pola walki można spodziewać się pierwszych prób wdrożenia tego typu systemów do aktywnej służby, co nastąpi zapewne prędzej czy później, najprawdopodobniej w perspektywie najbliższych kilkunastu lat.